



Sygn. akt I UK 231/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania S. L.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.  
o prawo do renty rodzinnej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 22 października 2019 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1. i przekazuje sprawę  
Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 11 grudnia 2015 r., oddalił odwołanie S. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. z 16 czerwca 2015 r., którą organ rentowy odmówił mu prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. L. (ubezpieczony) w dniu 17 marca 2015 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty rodzinnej po zmarłym 27 marca 2005 r. ojcu Z. L.. Orzeczeniem komisji lekarskiej z 27 maja 2015 r. uznano, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 lipca 2018 r., jednak niezdolność ta powstała dopiero od 1 października 2003 r., czyli już po ukończeniu przez niego 16-tego roku życia i po zakończeniu nauki w szkole, którą kontynuował do 31 sierpnia 1998 r., a więc nie w okresach uprawniających do nabycia prawa do renty rodzinnej.

Na podstawie opinii biegłych Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony cierpi na schizofrenię paranoidalną i z tej przyczyny jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 lipca 2018 r., jednak niezdolność ta nie powstała przed 2003 r., choć pierwsze objawy choroby pojawiły się jeszcze przed ukończeniem przez niego 16-tego roku życia.

Na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych oraz mając na uwadze treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz.748 ze zm.), Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie S. L. za bezzasadne.

Ubezpieczony wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego z 11 grudnia 2015 r. Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził, że zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania, ponieważ naruszony został art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. Jak wynika z decyzji organu rentowego z 16 czerwca 2015 r., zamieszczonej w aktach rentowych zmarłego Z. L. , rentę rodzinną po nim pobiera żona (wdowa) E. L.. Uznanie, że renta rodzinna przysługuje także synowi zmarłego, wpłynie na wysokość świadczenia pobieranego przez E. L.. Skoro od rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy zależą prawa innej osoby, to w świetle art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c., powinna ona mieć status zainteresowanej. Zaniechanie zawiadomienia jej o toczącym się postępowaniu doprowadziło do pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, powodując nieważność postępowania. W związku z tym, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., zniósł w całości postępowanie prowadzone przed Sądem pierwszej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 5 października 2017 r., oddalił odwołanie S. L. i orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powiadomiona o sprawie E. L. nie przystąpiła do sprawy w charakterze zainteresowanej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. L. urodził się 19 sierpnia 1980 r., ma wykształcenie podstawowe, w czerwcu 1997 r. ukończył naukę w szkole podstawowej, w okresie od 1 września 1997 r. do 31 sierpnia 1998 r. uczęszczał do zasadniczej szkoły zawodowej, szkoły tej jednak nie ukończył, a w latach 1999-2000 pracował jako pomocnik hydraulika. Ponadto w okresie od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r. uczęszczał do pierwszej klasy 4-letniego Technikum dla Dorosłych. Ubezpieczony cierpi na schizofrenię paranoidalną. W dacie badania przez biegłych psychiatrę i psychologa opiniowany prezentował także czytelne cechy zespołu depresyjnego, rozwijającego się na podłożu procesu schizofrenicznego i zmian organicznych OUN, będącego również skutkiem sytuacji życiowej. Ubezpieczony jest leczony psychiatrycznie od 15-go roku życia, przy czym początkowo rozpoznawano u niego zaburzenia lękowe, następnie obsesyjno-kompulsywne, a od 2005 r. pojawiły się objawy psychotyczne pod postacią omamów słuchowych, urojeń imperatywnych oraz ksobnych. Wówczas rozpoznano u niego schizofrenię paranoidalną, z tym że pierwsze zaburzenia urojeniowe pojawiły się w 2003 r. Obecnie z przyczyn psychiatrycznych ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy i nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Choroba stanowiąca przyczynę tej niezdolności zaczęła się w 15-tym roku życia ubezpieczonego, kiedy podjął on leczenie psychiatryczne. Wpisy do dokumentacji PZP dla Dzieci i Młodzieży w K. z 16 kwietnia 1996 r. dowodzą, że już wówczas u ubezpieczonego wystąpiły rozbudowane zaburzenia lękowe, prowadzące do irracjonalnych zachowań, związanych z przebyłym wypadkiem. Już wówczas rozwijały się głębokie zaburzenia stanu zdrowia psychicznego, które na tym etapie sprowadzały się przede wszystkim do lęków o dużym nasileniu. Zaburzenia te należy kwalifikować jako tzw. paragnomen, czyli wstępny epizod zapowiadający chorobę psychiczną w postaci schizofrenii. Takie zjawisko jest częste u pacjentów, u których następnie rozwija się psychoza i często znacznie (o lata) poprzedza wystąpienie pełnoobjawowej schizofrenii. Jednocześnie samo wystąpienie objawów

prodromalnych nie może być uznane za równoznaczne z czynną pełnoobjawową psychozą. W konsekwencji należy przyjąć, że choroba ubezpieczonego, która obecnie powoduje jego całkowitą niezdolność do pracy, zaczęła się przed ukończeniem przez niego 16-tego roku życia. Jednocześnie jednak nie był to początek trwałej całkowitej niezdolności do pracy, co potwierdza okoliczność, że ubezpieczony podjął w latach 1999-2000 pracę zawodową, choć nie radził z nią sobie najlepiej. W okresie od jesieni 1996 r. (czyli od ukończenia 16-tego roku życia) do 2003 r. ubezpieczony nie był osobą całkowicie niezdolną do pracy – stał się nią dopiero od 1 października 2003 r.

Biegły sądowy z zakresu neurologii rozpoznał u odwołującego się zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego bez objawów neurologicznych i stwierdził, że zdiagnozowane schorzenie nie czyni obecnie badanego całkowicie niezdolnym do pracy z przyczyn neurologicznych, ani nie czyniło go całkowicie niezdolnym do pracy przed 31 sierpnia 1998 r. oraz w okresie od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r. Stwierdzone w badaniach MR w 2013 r. i 2015 r. zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa nie powodują istotnego ograniczenia funkcji statyczno-dynamicznej kręgosłupa ani sprawności ruchowej ubezpieczonego. Jednocześnie nie ma żadnych dowodów medycznych, aby był on niezdolny do pracy z tych przyczyn również przed 31 sierpnia 1998 r. oraz w okresie od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ubezpieczony nie spełnia warunków, od których zależne jest prawo do renty rodzinnej, albowiem – co prawda – jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy z przyczyn psychiatrycznych, jednak niezdolność ta nie powstała przed ukończeniem przez niego 16-tego roku życia albo w okresach pobierania przez niego nauki w szkole po ukończeniu 16-tego roku życia, ale nie później niż do osiągnięcia 25 lat życia. Do uznania całkowitej niezdolności do pracy nie jest wystarczające stwierdzenie u badanego określonego schorzenia lub schorzeń, a o niezdolności tej decyduje dopiero takie ich nasilenie, które powoduje utratę zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Takie zaś nasilenie schizofrenii paranoidalnej wystąpiło u S. L. dopiero od 1 października 2003 r., a więc po ukończeniu przez niego 16-go roku życia i nie w okresie pobierania nauki (do 31 sierpnia 1998 r. lub od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r.). Oznacza to,

że ubezpieczony, który na schizofrenię zachorował w 15-tym roku życia, lecz całkowicie niezdolny do pracy z tego tytułu stał się dopiero po ukończeniu 16-tego roku życia i nie w okresie pobierania nauki w szkole lub w szkole wyższej, może nabyć prawo do renty socjalnej, lecz nie posiada prawa do renty rodzinnej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w C. z 5 października 2017 r. wniósł ubezpieczony. W apelacji podniósł, że stwierdzona przez biegłych jego całkowita niezdolność do pracy powstała od 1 października 2003 r., a więc przed ukończeniem przez niego 25-tego roku życia, w czasie gdy pobierał naukę, między innymi w okresie od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r., a także w okresie od 1 września 2003 r. do 11 marca 2004 r., co wynika z załączonego do apelacji zaświadczenia wystawionego przez dyrektora Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. (...) w B..

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 22 lutego 2018 r., oddalił apelację.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne.

Warunkiem uzyskania przez ubezpieczonego prawa do renty rodzinnej było wykazanie, że stał się on całkowicie niezdolny do pracy w okresie do ukończenia nauki w szkole. Tej okoliczności apelujący nie wykazał.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że biegli powołani w sprawie stwierdzili, że w okresie od jesieni 1996 r. do jesieni 2003 r. S. L. nie był osobą całkowicie niezdolną do pracy – stał się nią dopiero poczynając od 1 października 2003 r. Co prawda w tej dacie ubezpieczony nie ukończył jeszcze 25-tego roku życia, bo nastąpiło to dopiero 19 sierpnia 2005 r., jednak nie można twierdzić również, że w okresie od 31 sierpnia 1998 r., czyli od zakończenia nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr (...) im. (...) w K., do 15 marca 2005 r., czyli do formalnego zakończenia pobierania nauki w technikum dla dorosłych wchodzącego w skład Zespołu Szkół Kształcenia Rolniczego im. (...) w B. , ubezpieczony kontynuował naukę, co uprawniałoby go do renty na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Istotnie, w orzecznictwie przyjmuje się, że okres pobierania nauki nie musi być nieprzerwany, gdyż za kontynuowanie nauki uznaje się również niektóre przerwy w faktycznym jej pobieraniu, jednak kontynuowanie nauki musi być rzeczywiste, nie tyle w znaczeniu uczestnictwa, ile w tym sensie, że ma prowadzić do jej ukończenia.

Tymczasem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpatrywanym przypadku ubezpieczony po zakończeniu pobierania nauki w zasadniczej szkole zawodowej podjął pracę i wykonywał ją w latach 1999-2000 i – co ważne – ani wówczas, ani potem przez kolejnych kilka lat nie przejawiał żadnej aktywności w zakresie kontynuowania nauki. Aktywność taką przejawiał dopiero w 2004 r. lub, jak podnosi w apelacji, w 2003 r., przy czym jak wynika z przedłożonego zaświadczenia technikum dla dorosłych wchodzącego w skład Zespołu Szkół Kształcenia Rolniczego im. (...) w B. był wpisany w księdze uczniów i po pierwszym semestrze został skreślony z listy słuchaczy, a zatem analogicznie jak w przypadku okresu od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r., kiedy to, jak wynika z zaświadczenia tej placówki dydaktycznej, został skreślony z listy słuchaczy z uwagi na brak uczęszczania do szkoły. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że ubezpieczony kontynuował naukę i stał się całkowicie niezdolny do pracy w okresie do ukończenia nauki w szkole.

Celem regulacji art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest zapewnienie środków utrzymania dzieciom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy w okresie, kiedy nie podlegały jeszcze ubezpieczeniom społecznym z racji wieku lub uczęszczania do szkoły i tym samym nie miały możliwości uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podobny cel ma regulacja zawarta w art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.), jednakże w tym przypadku, jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, wymagania są mniejsze, stąd też ubezpieczony nabył prawo do renty socjalnej, a nie jest uprawniony do renty rodzinnej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w zakresie, w jakim Sąd drugiej instancji oddalił jego apelację. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego i przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) naruszenia art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, polegającego na nieprawidłowej jego interpretacji, zgodnie z którą do przyznania renty rodzinnej osobie dorosłej konieczne jest nie tylko powstanie całkowitej niezdolności do pracy, wymaganej do nabycia prawa do renty rodzinnej, w okresach pobierania przez ubezpieczonego nauki w szkole po ukończeniu 16-tego roku życia, lecz nie później

niż do osiągnięcia 25 lat życia, lecz dodatkowo jednym z koniecznych do spełnienia warunków nabycia prawa do renty jest, aby w razie wystąpienia przerwy w pobieraniu nauki jej kontynuowanie było „rzeczywiste, nie tyle w znaczeniu uczestnictwa, lecz w tym sensie, że ma prowadzić do jej ukończenia”, rozumianego jako pełne zrealizowanie programu kształcenia dla wszystkich klas na danym etapie kształcenia, podczas gdy ustawodawca nie wyodrębnił tak określonego, osobnego kryterium nabycia prawa do renty rodzinnej w samej ustawie o emeryturach i rentach, ani też nie sposób zaakceptować dopuszczalności takiego sposobu interpretacji powołanego przepisu, gdyż prowadziłby on do pozbawienia prawa do renty rodzinnej osób, które kontynuując przerwana naukę, mimo wystąpienia niezdolności do pracy w okresie jej pobierania, nie ukończyły jej ostatecznie z przyczyn od siebie niezależnych, chociażby ze względu na ów stan, powodujący powstanie po ich stronie niezdolności do pracy, mimo że istniała po ich stronie wola czy też zamiar uzyskania wykształcenia; w przypadku skarżącego niezdolność do pracy ujawniła się w okresie przed ukończeniem 25-tego roku i jednocześnie w okresie pobierania przez niego nauki, a występujące u niego schorzenie psychiczne (schizofrenia paranoidalna) oddziaływało nie tylko na brak możliwości podjęcia pracy, lecz także uniemożliwiło ukończenie nauki; 2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, przez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku wszystkich wymaganych elementów w stopniu pozwalającym na pełną kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności przez niewskazanie, czy Sąd drugiej instancji przy wydawaniu zaskarżonego wyroku uwzględnił i w jaki sposób ocenił przedłożony przy apelacji dowód z zaświadczenia wystawionego 5 października 2017 r. przez dyrektora Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. (...) w B., potwierdzający, że ubezpieczony w okresie od 1 września 2003 r. do 11 marca 2004 r. pobierał naukę jako uczeń technikum zaocznego dla dorosłych w zawodzie technik rolnik, co ma znaczenie o tyle istotne, że początek całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego przypada na 1 października 2003 r., a przy tym w ustaleniach stanu faktycznego wyroku brak jest wzmianki o uwzględnieniu okresu pobierania nauki zobrazowanego w powołanym zaświadczeniu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje i za postępowanie kasacyjne przed Sądem Najwyższym, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona i z tej przyczyny została uwzględniona.

Problem wymagający rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie dotyczył wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej: ustawa emerytalna). Zgodnie z art. 68 ust. 1 tej ustawy dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Do sytuacji skarżącego ma zastosowanie ten ostatni przypadek – stał się on całkowicie niezdolny do pracy 1 października 2003 r. w wieku 23 lat (urodził się 19 sierpnia 1980 r.), czyli po ukończeniu 16 lat a przed osiągnięciem 25 lat. Chodziło zatem o ustalenie i ocenę, czy stał się niezdolny do pracy „do ukończenia nauki w szkole”. W związku ze stwierdzeniem całkowitej niezdolności do pracy skarżący miał przyznane prawo do renty socjalnej od 1 października 2003 r. do 31 lipca 2018 r. Ubiegał się jednak o rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Rentę rodzinną pobiera także jego matka jako wdowa.

W toku postępowania apelacyjnego skarżący przedstawił zaświadczenie z 5 października 2017 r., wystawione przez dyrektora Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. (...) w B. (k. 182), w którym stwierdzono, że S. L. , urodzony 19 sierpnia 1980 r., jest wpisany w księdze uczniów tej szkoły pod

numerem 4626. Na podstawie wpisu w księdze uczniów stwierdzono, że w okresie od 1 września 2003 r. do 11 marca 2004 r. S. L. uczęszczał na semestr I czteroletniego technikum (zaocznego) dla dorosłych w zawodzie technik rolnik. Decyzją rady pedagogicznej z 11 marca 2004 r. został skreślony z listy słuchaczy tego technikum. Z zaświadczenia tego wynika, że w dacie powstania u skarżącego całkowitej niezdolności do pracy (1 października 2003 r.) był on uczniem (słuchaczem) technikum (zaocznego) dla dorosłych na kierunku technik rolnik.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika ponadto, że w późniejszym okresie – od 1 września 2004 r. do 15 marca 2005 r. – skarżący podjął kolejną próbę nauki w tej samej szkole, jednak został skreślony z listy słuchaczy z uwagi na brak uczęszczania do szkoły (k. 86 akt rentowych).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że ubezpieczony kontynuował naukę i stał się całkowicie niezdolny do pracy w okresie „do ukończenia nauki w szkole” w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kontynuowanie nauki w szkole musi być rzeczywiste, nie tyle w znaczeniu uczestnictwa, ile w tym sensie, że ma prowadzić do jej ukończenia. Ubezpieczony po zakończeniu pobierania nauki w zasadniczej szkole zawodowej (w 1998 r.) podjął pracę (w latach 1999-2000) i aż do 2004 r. (lub do 2003 r.) nie przejawiał żadnej aktywności w zakresie kontynuowania nauki. Dwie próby podjęte w 2004 r. (podobnie jak w 2003 r.) nie zakończyły się pomyślnie w tym znaczeniu, że w obu przypadkach ubezpieczony został skreślony z listy słuchaczy.

Ocena Sądu Apelacyjnego co do niespełnienia przez skarżącego warunków nabycia prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej jest przedwczesna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że warunek uprawniający do renty rodzinnej dzieci, które przekroczyły 16 lat życia, został sformułowany w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie jako „uczęszczanie do szkoły”, lecz jako okres trwający „do ukończenia nauki w szkole”. W konsekwencji wobec osób dorosłych, o których mowa w art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, okres powstania całkowitej niezdolności do pracy ma przypadać na czas „do ukończenia nauki w szkole”, przy czym proces ten nie może trwać dłużej niż do ukończenia 25-ego roku

życia. Przewidziany w tym przepisie warunek nabycia prawa do renty rodzinnej bez względu na wiek jest zatem spełniony, jeżeli – mimo całkowitej niezdolności do pracy powstałej w tym czasie – dziecko zmierzało do ukończenia nauki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2017 r., II UK 523/16, LEX nr 2427164).

Zmierzenie do ukończenia nauki nie musi jednak oznaczać, że dziecko uczestniczy w procesie pobierania nauki nieprzerwanie ani że musi pomyślnie ukończyć szkołę, w której rozpoczęło naukę, aby otrzymać rentę rodzinną przysługującą w związku z całkowitą niezdolnością do pracy. Jak przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z 30 listopada 2016 r., III UK 25/16 (OSNP 2018 nr 2, poz. 21), prawo do renty rodzinnej bez względu na wiek przysługuje dziecku, które mimo całkowitej niezdolności do pracy powstałej przed 25 rokiem życia zmierzało do ukończenia nauki, choćby proces ten nie był nieprzerwany (art. 68 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy emerytalnej).

W orzecznictwie przyjęto również, że prawa do renty rodzinnej nie nabywa osoba dorosła, która stała się całkowicie niezdolna do pracy po ukończeniu 16-tego roku życia, a w przypadku kontynuowania nauki – po ukończeniu 25-tego roku życia. Innymi słowy, renta rodzinna nie przysługuje w razie powstania całkowitej niezdolności do pracy po upływie okresów wskazanych w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej (por. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 września 2006 r., II UZP 10/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 75 i wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2006 r., I UK 116/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 24). Jest to oczywiste, gdy uwzględni się, że prawo do renty rodzinnej obejmuje tylko tych najbliższych członków rodziny, co do których na zmarłym ubezpieczonym ciążył ustawowy obowiązek ich utrzymywania, a którzy ze względu na wiek lub pobieranie nauki nie mają możliwości utrzymania się samodzielnie (z własnej pracy zarobkowej). Taka przesłanka dotyczy także dzieci osieroconych w dorosłości.

W art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej uregulowano sytuację trzech grup dzieci i trzy sytuacje, w których powstaje ich uprawnienie do renty rodzinnej. Przede wszystkim są to dzieci, które w chwili osierocenia nie ukończyły 16-tego roku życia (art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy), dzieci osierocone po ukończeniu tego wieku, które nabywają prawo do renty po rodzicu w razie kontynuowania nauki w szkole do ukończenia tej nauki, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia (art. 68 ust. 1

pkt 2 ustawy), oraz osoby osierocone jako dorosłe, które nabywają prawo do renty rodzinnej, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresach, o których mowa w pkt 1 lub 2 (art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Dokonując wykładni art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, należy odrzucić możliwość formułowania pozaprawnego obecnie wymagania „uczęszczania do szkoły”, którym ustawodawca posługiwał się w art. 32 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.), gdyż nawet wtedy pierwotnemu znaczeniu tego określenia („branie w czymś udziału”) przeciwstawiano uczenie się w szkołach dla pracujących, w których uczący się nie byli zobowiązani do codziennego przychodzenia do szkoły w celu pobierania nauki. Przeciwno wąsko pojmowanemu określeniu „uczęszczanie do szkoły” opowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z 29 stycznia 1981 r., II URN 7/81 (niepublikowany) oraz z 27 kwietnia 1982 r., II URN 74/82 (OSNCP 1982 nr 11-12, poz. 176 z glosą T. Żylińskiego OSPiKA 1983 nr 9, poz. 182), stwierdzając, że korzystanie przez studenta z urlopu zdrowotnego udzielonego mu zgodnie z regulaminem studiów wyższych nie pozbawia go statusu studenta i przymiotu „uczęszczania do szkoły”. Tym samym – wprawdzie w stanie faktycznym innym niż ustalony w obecnej sprawie – Sąd Najwyższy uznał, że „uczęszcza do szkoły” nawet ten, kto – z przyczyn przewidzianych w regulaminie szkoły wyższej – praktycznie nie realizuje studiów nawet w formie pośredniej, przewidzianej w szkołach dla pracujących.

Takiego wymagania (faktycznego uczestniczenia we wszystkich zajęciach przewidzianych programem nauczania) nie stawia obecnie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, w którym warunek uprawniający do renty rodzinnej dzieci, które przekroczyły 16 lat życia, został formułowany nie jako „uczęszczanie do szkoły”, lecz jako okres trwający „do ukończenia nauki w szkole”, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. W konsekwencji wobec osób dorosłych, o których mowa w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, okres powstania całkowitej niezdolności do pracy ma przypadać na czas do ukończenia nauki w szkole, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia. Okresem, w którym ma powstać całkowita niezdolność do pracy (jako przesłanka nabycia prawa do renty rodzinnej)

u osoby, która ukończyła 25 lat życia, jest czas do ukończenia nauki, przy czym proces ten, trwający nie dłużej niż do ukończenia 25-tego roku życia, nie musi polegać na nieprzerwanym uczestnictwie w jej pobieraniu. Na przyjęcie takiej koncepcji pozwala dosłowne brzmienie art. 68 ust. 1 pkt 3 *in fine* ustawy emerytalnej, który stanowi o „okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2”.

W tym kontekście należy określić, jaki charakter ma mieć ten proces (pobierania nauki) i jakiego etapu nauki dotyczy zwrot „do ukończenia nauki”, zwłaszcza że przepisy o rencie rodzinnej nie uzależniają prawa do tego świadczenia od systematyczności nauki, jej pozytywnych rezultatów oraz niepowtarzania semestrów, gdyż jedyny warunek to kontynuowanie nauki i ograniczenie wiekowe. Nie budzi jednak wątpliwości stwierdzenie, że ukończenie nauki w szkole jest co do zasady efektem pobierania nauki, co wiąże się na ogół z uczęszczaniem do szkoły, a zatem z byciem uczniem. Z tego względu oczywiście wyłączone jest pozorowanie kontynuowania nauki, a więc samo zapisanie się do szkoły i nieuczestniczenie w zajęciach (lekcjach), nieuzyskiwanie zaliczeń i nieprzystępowanie do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie z listy uczniów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 lipca 2012 r., I UK 65/12, LEX nr 1231467; z 19 lutego 2013 r., I UK 471/12, LEX nr 1308053). Należy jednak zaaprobować pogląd, że renta rodzinna przysługuje dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, niezależnie od tego, czy formalnie zachowało ono w tym czasie status ucznia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005 nr 8, poz. 116). Za kontynuowanie nauki uznaje się bowiem niektóre usprawiedliwione przerwy w faktycznym jej pobieraniu. Prawo do renty rodzinnej przysługuje dziecku uczącemu się w szkole także w okresach przerw w nauce, jeżeli nauka jest następnie kontynuowana, niezależnie od tego, czy dziecko formalnie zachowało status ucznia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005 nr 8, poz. 116). W odniesieniu do nauki w szkołach wyższych za czas jej kontynuowania uznano okres urlopu dziekańskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002 nr 9, poz. 215).

Kontynuowanie nauki musi więc być rzeczywiste, nie w znaczeniu faktycznego uczestniczenia w zajęciach szkolnych, lecz w tym sensie, że ma

prowadzić (w intencji uczącego się) do jej ukończenia, co nie znaczy jednak, że musi być nieprzerwane, nawet w związku ze skreśleniem z listy uczniów; nie zamyka się ono w okresie objętym obowiązkiem szkolnym, obejmuje bowiem podjęcie nauki w szkole policealnej lub pomaturalnej, również w szkole średniej dla dorosłych, a także studiów wyższych, nawet niezależnie od wcześniejszego ukończenia studiów magisterskich na innym kierunku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2006 r., III UK 49/06, OSNP 2007 nr 13-14, poz. 205 i z 13 grudnia 2010 r., III UK 50/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 49).

Gdy ukończenie szkoły średniej wiąże się z uzyskaniem kwalifikacji w zakresie zawodu, którego ze względu na stan zdrowia dziecko nie może wykonywać, kwalifikacje takie mają jedynie formalny charakter, gdyż w rzeczywistości nie stwarzają absolwentowi możliwości wejścia na rynek pracy i pozyskania samodzielnego źródła utrzymania. Jeżeli jednak dziecko podejmuje dalszą naukę w celu zdobycia zawodu adekwatnego do jego stanu zdrowia, należy ten okres traktować jako okres pobierania nauki w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 3 w związku z pkt 2 ustawy emerytalnej, a więc okres, w jakim powinna powstać całkowita niezdolność do pracy osoby ubiegającej się o rentę rodzinną, aby nabyła ona prawo do renty rodzinnej, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 25-tego roku życia (por. wyroki Sądu Najwyższego: 11 czerwca 2013 r., II UK 389/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 48; z 10 października 2006 r., I UK 85/06, LEX nr 950607).

Można twierdzić, że gdy w czasie przerwy w nauce, po zakończeniu jednego z jej etapów, dziecko, które ukończyło 16 rok, podjęło pracę, jest chronione w zakresie ubezpieczeń społecznych prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy, które przysługuje przy złagodzonych warunkach, wymagających krótszych okresów składkowych i nieskładkowych (por. art. 58 ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej) albo bez konieczności legitymowania się takimi okresami (art. 58 ust. 3 tej ustawy). Wyłączną zmienną umożliwiającą przedłużenie prawa do renty rodzinnej jest jednak kontynuowanie nauki, więc nie bada się, bo nie jest to istotne, czy kontynuujące naukę dziecko może sobie samo dostarczać środki utrzymania (np. z pracy zarobkowej). Nie jest bowiem tak, że prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, które nie miało możliwości

uzyskania prawa do renty z tytułu własnej pracy; prawo do rent własnej i rodzinnej podlega zbiegowi regulowanemu w art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Podsumowując, przewidziany w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej warunek nabycia prawa do renty rodzinnej bez względu na wiek jest spełniony, jeżeli – mimo całkowitej niezdolności do pracy powstałej przed 25-tym rokiem życia – dziecko zmierzało do ukończenia nauki (podejmowało takie starania, mimo przeszkód wynikających z jego stanu zdrowia). Jego całkowita niezdolność do pracy ma powstać w okresie trwającym do ukończenia nauki, który biegnie do czasu ukończenia na przykład nauki w szkole średniej (choćby w technikum zaocznym dla dorosłych), nie dłużej jednak niż do ukończenia 25-tego roku życia, przy czym proces kontynuowania nauczania nie musi być nieprzerwany.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał ustaleń faktycznych dotyczących przyczyn skreślenia ubezpieczonego (skarżącego) z listy słuchaczy I semestru czteroletniego technikum (zaocznego) dla dorosłych w zawodzie technik rolnik prowadzonego w ramach Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. (...) w B. , w którym skarżący rozpoczął naukę 1 września 2003 r., czyli jeszcze przed stwierdzoną u niego całkowitą niezdolnością do pracy z powodu schizofrenii. Z zaświadczenia znajdującego się w aktach sprawy (k. 182) nie wynika, jaka była przyczyna podjęcia przez radę pedagogiczną decyzji z 11 marca 2004 r. o skreśleniu skarżącego z listy słuchaczy tego technikum. Z zaświadczenia tego wynika jedynie w sposób niebudzący wątpliwości, że w dacie powstania u skarżącego całkowitej niezdolności do pracy (1 października 2003 r.) był on uczniem (słuchaczem) technikum (zaocznego) dla dorosłych na kierunku technik rolnik.

Ocena Sądu Apelacyjnego, że skarżący nie podjął 1 września 2003 r. nauki w technikum (zaocznym) dla dorosłych z wolą jej kontynuowania i ukończenia, nie znajduje pokrycia w dotychczas przeprowadzonych dowodach i będących ich efektem ustaleniach faktycznych.

Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (w tym przypadku art. 68 ust. 1 pkt 3 w związku z pkt 2 ustawy emerytalnej) wymaga dokonania niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych co do spełnienia lub niespełnienia

przez skarżącego warunków (przesłanek) nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu na tej podstawie prawnej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.